



Edukacja włączająca - jej cele, oczekiwania i rezultaty

Jak podają statystyki MEN około 68 tys. dzieci niepełnosprawnych tzn. z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego uczy się w szkołach ogólnodostępnych. Zestawienie liczbowe uczniów z podziałem wg rodzaju niepełnosprawności przedstawia poniżej tabela (dane uzyskane z SIO stan na dzień 15.09. 2006 r.).

Rodzaj niepełnosprawności	Liczba uczniów
Uczniowie z niepełnosprawnością sprzężoną	7405
Uczniowie niewidomi	110
Uczniowie słabo widzący	3467
Uczniowie niesłyszący	464
Uczniowie słabo słyszący	4588
Uczniowie z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim	24049
Uczniowie z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym	5981
Uczniowie z niepełnosprawnością ruchową	6116
Uczniowie niedostosowani społecznie	649
Uczniowie zagrożeni niedostosowaniem społecznym	1351
Uczniowie zagrożeni uzależnieniem	532
Uczniowie z zaburzeniami zachowania	4835
Uczniowie z autyzmem	1012
Uczniowie przewlekłe chorzy	6756
Uczniowie z zaburzeniami psychicznymi	543
Ogółem	67858

Włączanie pojedynczych dzieci do środowiska szkolnego, podobnie jak integracja, jest pewnym procesem. Wymaga on zmian postaw, nastawień, przekonań dyrekcji, nauczycieli, innych pracowników szkoły, samorządów, niekiedy rodziców, co do miejsca kształcenia i form pomocy na rzecz dzieci niepełnosprawnych. Proces ten wymaga również poszerzania wiedzy i rozwijania umiejętności współpracy. Nie odbywa się to automatycznie poprzez sam fakt bycia takiego dziecka w szkole. Wymaga to czasu i aktywnego zaangażowania wielu podmiotów.

Edukacja włączająca - czym jest dla dziecka niepełnosprawnego?

Jest możliwością bycia, kształcenia, wychowania w lokalnej „swojej” szkole ogólnodostępnej tam, gdzie uczy się jego siostra, brat, rówieśnicy z sąsiedztwa. Dziecko niepełnosprawne powinno jednak otrzymać odpowiednią dla siebie opiekę i wsparcie (o tym stanowi rozporządzenie MENiS z 18.01. 2005). Nie musi być ono „wykorzeniane” ze swojego naturalnego środowiska, może korzystać codziennie z całego bogactwa relacji, emocji, dawać siebie i brać od innych, naśladować wzorzec zachowania, ubierania się, komunikacji, przyswajać wartości i uczyć się na miarę swoich możliwości. Takie jest jego prawo.

Czym jest edukacja włączająca dla szkół ogólnodostępnych?

Jest nowym, poważnym wyzwaniem, zaproszeniem do rozwoju, pogłębionej refleksji nad kształtem i funkcjonowaniem całej szkoły.

W jakim kierunku zmierzamy? Co dla nas jest ważne? Czy chcemy być jedynie sprawnie działającą instytucją uczącą, nastawioną na przekaz wiedzy, wyniki, rankingi, rywalizację? Czy

obejmujemy jako szkoła naszą troską każde dziecko, jego godność, wartość, niepowtarzalność? Czy wspieramy jego rozwój, troszczymy się o relacje i emocje pomiędzy wszystkimi uczestnikami procesu kształcenia i wychowania: nauczycielami, uczniami, rodzicami i całym środowiskiem?

Czy tworzymy w szkole środowisko przyjazne dla rozwoju jej uczniów, w którym różne dzieci o różnym potencjale, w różnych dziedzinach znajdują dla siebie ofertę chociażby w formie zajęć pozalekcyjnych? Czy budujemy wspólnotę szkolną opartą o wartości, w której największą wartością jest każda, niepowtarzalna osoba?

Obecność dzieci niepełnosprawnych w szkołach obnażyła te tendencje.

Czym jest dla nauczyciela ?

Zaproszeniem do osobistego i zawodowego rozwoju. Konfrontuje jego postawy i nastawienia do osób niepełnosprawnych, a właściwie do konkretnego ucznia, testuje jego gotowość do zmian, zachęca do współpracy z innymi w szkole i poza nią, z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, szkołami specjalnymi, integracyjnymi. Poprzez obecność tych uczniów w klasie nauczyciel dostrzega, że nauczanie nie sprowadza się jedynie do działań, których celem jest rozwój poznawczy, ale posiada głęboki wymiar emocjonalny, a zatem nauczyciel powinien nawiązać pewną relację terapeutyczną. Nie sposób oddzielić wychowania i nauczania od systemu wartości, który jest fundamentem wszystkich naszych działań. Nauczyciel, tak jak rodzice, musi uczyć odróżniać dobro od zła, prawdę od fałszu, prosić o pomoc i udzielać pomocy, rozwiązywać to co jest do rozwiązania i godzić się z tym, czego nie możemy zmienić, uczyć pokory, zmagania się z cierpieniem. Dobry nauczyciel uczy również marzyć, a następnie zmieniać swoje marzenia w rzeczywistość. Uczy nadziei.

Czym jest edukacja włączająca dla dzieci pełnosprawnych i ich rodziców?

Okazją do uczenia się „normalności”- bo dzieci niepełnosprawne są w naszym otoczeniu i mamy się uczyć relacji z nimi, mądrze udzielać pomocy, wspierać a nie wyłączać, odczytywać mądrze ich potrzeby, tłumaczyć trudniejsze rzeczy, zachęcić do współpracy, zatrzymać się nad innością drugiego. Wzajemne obcowanie jest naturalną sytuacją do uczenia się siebie, lepszego poznania swoich mocnych i słabych stron. Dla wszystkich uczestników procesu włączania nie będzie to jednorazowy gest, akt, działanie ale szansa na wzrastanie w człowieczeństwie.

Czym jest włączanie dla rodziców dzieci niepełnosprawnych?

Codzienna konfrontacja z innością jest dla rodziców bardzo trudna. Doświadczanie odrzucenia w różnych sytuacjach może ranić. Czy jesteśmy gotowi stawić czoło, wyjść do innych, dzielić się niepełnosprawnością swojego dziecka jak darem? Warto pamiętać, że także rodzice dziecka pełnosprawnego natrafiają na niezrozumienie i doświadczają porażek. Rozczarowania i zawody są wpisane w nasze życie ale istotne jest jak z nich wychodzimy- mocniejsi czy zniszczeni.

Nauczyć się żyć z niepełnosprawnością swojego dziecka to przyjąć z godnością to, czego nie mogę zmienić – jego niepełnosprawności. Ale przecież mogę wpływać, zmieniać bliższe i dalsze środowisko, by łatwiej było mu w nim żyć. Będzie to najlepszy sposób pomocy. A więc nowe, realne zadanie: pozyskać innych do współpracy, rozszerzyć krąg ludzi życzliwych, uczyć rozumienia drugiego, jeżeli chcesz być rozumiany, proszenia o pomoc, wdzięczności za okazaną pomoc, wzajemnego szacunku, dzielenia się z innymi tym, co mam, jak również przyswajanie niezbędnej wiedzy o otaczającym świecie.

Czy szkoła jest tym miejscem, gdzie uczy się wartości, wychowuje do człowieczeństwa, czy zaledwie przekazuje wiedzę?

Kiedy w kształceniu dzieci w szkołach postawimy na wychowanie w duchu wartości i troskę o rozwój wspólnoty szkolnej, wówczas każdy uczeń i nauczyciel będzie się tam dobrze czuł i chętnie tu przychodził.

Tylko w takiej atmosferze, przy takim nastawieniu, każde dziecko może „stawać się”, „być”, „chcieć”, pomimo doświadczanych różnic, a właściwie te różnice dodatkowo mogą wzbogacić społeczność szkolną.

Dziecko niepełnosprawne będzie wymagało zrozumienia, wsparcia i pomocy w procesie wychowania i nauczania zależnie od jego indywidualnych potrzeb, ale zawsze niezależnie w jakiej formie będzie realizowało naukę: w szkole specjalnej, integracyjnej czy ogólnodostępnej. To gwarantuje prawo oświatowe, jednocześnie zabezpiecza środki finansowe w ramach subwencji (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 21 grudnia 2006 r. - w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2007).

W myśl rozporządzenia MENiS z 18.01. 2005 r. dyrektor szkoły jest – zobowiązany do zorganizowania odpowiednich warunków zgodnie z zaleceniami zawartymi w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego, dostosowania programu do indywidualnych potrzeb i możliwości ucznia, dodatkowe zajęcia rewalidacyjne (2 godz. tygodniowo, wynika to z planu nauczania dla szkoły specjalnej).

Dyrektor ma zadbać, poprzez właściwy nadzór, o relację ucznia niepełnosprawnego ze środowiskiem rówieśniczym. Nie jest to ani takie oczywiste, ani proste i często pozostaje formalnym zapisem. Dyrektorzy tłumaczą się brakiem specjalistów, niekompetencją nauczycieli niekorzystnymi warunkami lokalowymi, niechętnie chcą się zmierzyć z nowymi wyzwaniami.

Potrzeba często znacznej determinacji rodziców dzieci niepełnosprawnych, którzy na przekór licznym przeciwnościom decydują się na umieszczenie dziecka w szkole ogólnodostępnej. Upatrują w tym szansę na pełniejszy rozwój swoich dzieci. Czy staniemy się ich sprzymierzeńcami? Doświadczenia pokazują, iż integracja szkolna umożliwi pełniejsze „uczestnictwo” w życiu dorosłym oraz służy podniesieniu motywacji młodego człowieka.